

Sygn. akt III UK 78/18

POSTANOWIENIE

Dnia 19 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania Z.C.

od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o prawo do emerytury rolniczej,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 19 grudnia 2018 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 14 listopada 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny wyrokiem z 14 listopada 2017 r., sygn. akt III AUa [...], oddalił apelację wnioskodawczyni Z.C. od wyroku Sądu Okręgowego w R. z dnia 29 grudnia 2016 r., sygn. akt VI U [...], oddalającego odwołanie wnioskodawczyni od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z 9 maja 2016 r. odmawiającej wnioskodawczyni prawa do emerytury rolniczej z powodu niewykazania 25-letniego okresu ubezpieczenia.

Wyrok Sądu Apelacyjnego wnioskodawczyni, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, zaskarżyła w całości. Zarzucono naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niezastosowanie w ustalonym stanie faktycznym art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2336 ze zm.) i niezaliczenie do okresu ubezpieczenia skarżącej pracy w gospodarstwie rolnym matki i ciotki po ukończeniu 16 roku życia od 14 maja 1971 r. do 31 grudnia 1975 r.

w sytuacji, gdy ubezpieczona stale pracowała i pozostawała w gotowości do świadczenia pracy w przedmiotowym gospodarstwie oraz zamieszkiwała w jego bliskim sąsiedztwie.

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej, wskazując, że istnieje potrzeba dokonania wykładni pojęcia „bliskie sąsiedztwo” zawartego w art. 6 pkt 2 ppkt b) ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, gdyż jego interpretacja dokonywana przez sądy powszechne jest niejednolita i prowadzi do istotnych rozbieżności z orzecznictwem sądowym. Skarżąca wskazała, że pojęcie „bliskie sąsiedztwo” można interpretować wąsko - wyłącznie jako niewielką odległość mierzoną od miejsca zamieszkania do miejsca wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym z dodatkowym zastrzeżeniem polegającym na jej ograniczeniu do maksymalnie tej samej wsi, ale także interpretować je w sposób niejako bardziej „elastyczny”, gdzie akcent zostaje przesunięty z odległości, na czas potrzebny do dotarcia z miejsca zamieszkania do gospodarstwa rolnego. W ocenie skarżącej, sądy powszechne posiłkują się wykładnią dokonaną przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 8 czerwca 2010 r., II SA/Wa 123/10, zgodnie z którym pojęcie „bliskiego sąsiedztwa”, warunkującego uzyskanie statusu domownika w rozumieniu art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oznacza zamieszkiwanie na tyle blisko gospodarstwa rolnego, aby w każdej chwili można było przystąpić do wykonywania czynności - pracy, a więc może to oznaczać zamieszkiwanie w bezpośrednim sąsiedztwie, kilka domów dalej lub w ostateczności w tej samej miejscowości (wsi). W ocenie skarżącej, brak ujednoliconej wykładni prowadzi do istotnego zróżnicowania treści zapadających rozstrzygnięć w sprawach w swej istocie podobnych zarówno w sferze faktycznej jak i prawnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: (1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność

postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Skarżąca wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadnia potrzebą wykładni art. 6 pkt 2 ppkt b ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2336 ze zm.) w zakresie pojęcia „bliskie sąsiedztwo”. Nie można uznać jednak, że tak sformułowany problem prawny uzasadnia potrzebę rozpoznania skargi kasacyjnej, albowiem nie została ona oparta na zarzucie naruszenia tego przepisu. Podkreślić należy, że nie może stanowić okoliczności uzasadniającej wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej konieczność rozstrzygnięcia problemu prawnego dotyczącego określonego przepisu, którego naruszenie nie jest podstawą tej skargi. Zgodnie bowiem z art. 398¹³ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw. Niemożliwe jest więc przyjęcie skargi do rozpoznania ze względu na okoliczności, które wykraczają poza podstawy tego środka zaskarżenia, a więc nie mogą być uwzględnione przy jego rozpoznaniu. W konsekwencji przedstawiona przez wnoszącą skargę przyczyna jej rozpoznania jest nieodpowiednia do zakresu sprawy poddanej do rozpoznania w trybie skargi (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 21 marca 2014 r., II PK 278/13, LEX nr 2008658; i z 3 listopada 2010 r., III UK 56/10, LEX nr 1607502).

Dodać też trzeba, że merytoryczne stanowisko Sądu drugiej instancji odmawiające zaliczenia skarżącej do stażu ubezpieczeniowego pracy w gospodarstwie rolnym w okresie od 14 maja 1971 r. do 31 grudnia 1975 r. przede wszystkim wskazuje na niezakwalifikowanie pracy wykonywanej w gospodarstwie rodziców i w gospodarstwie ciotki jako stałej pracy w gospodarstwie rolnym, ale jako jedynie doraźnej pomocy w pracach gospodarskich z uwagi na pobieranie w tym okresie nauki w liceum w S.. Tymczasem skarżąca koncentruje się na jednym z kilku elementów definicji pojęcia „domownik” zawartej w art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, mimo że wszystkie wymienione tam elementy (także wynikające z podpunktu c) muszą zostać spełnione łącznie.

Przypomnieć też należy, że dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego w zakresie wykładni pojęcia „domownik” z art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników jest jednolite. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, nauka w szkole średniej, w innej miejscowości niż miejsce zamieszkania,

odbywana w systemie dziennym uniemożliwia - co do zasady - możliwość podjęcia stałej pracy w gospodarstwie rolnym (wyrok z 17 października 2008 r., II UK 61/08, LEX nr 741080). W orzecznictwie podkreśla się, że wypełnienie przesłanki statusu „domownika” wymaga nie tylko zamieszkiwania z rolnikiem lub w bliskim sąsiedztwie, ale też i stałej pracy w gospodarstwie rolnym, wyjaśniając przy tym, że stała praca w gospodarstwie rolnym nie polega na codziennym wykonywaniu czynności rolniczych, co ze względu na rozmiar gospodarstwa lub rodzaj produkcji rolnej może nie być w pewnych okresach konieczne, lecz polega na gotowości do wykonywania pracy rolniczej, jeżeli sytuacja tego wymaga. Stąd też wymóg zamieszkiwania w pobliżu gospodarstwa rolnego, ponieważ stan taki zapewnia dyspozycyjność osoby pracującej w gospodarstwie. Warunkom tym nie odpowiada pomoc w pracach rolniczych osób uczących się w szkołach położonych w innej miejscowości niż gospodarstwo rolne (por. wyroki Sądu Najwyższego z 3 lipca 2001 r., II UKN 466/00, OSNP 2003 nr 7, poz. 186; z 8 marca 2010 r., II UK 305/10, LEX nr 852557; postanowienie Sądu Najwyższego z 10 grudnia 2010 r., II UK 259/2010, LEX nr 989175).

Z tych powodów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.